

Prezydent Wrocławia znów na proizraelskiej imprezie

9 maja 2018

Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz to jeden z najbardziej zagorzałych filosemitów w Polsce, dlatego nie powinno dziwić, iż po raz kolejny wyrażał swoją miłość do państwa izraelskiego. Tym razem samorządowiec, będący zresztą zajadłym krytykiem polskiego nacjonalizmu, uczestniczył w „Marszu dla Izraela” podczas którego biadolił nad „wciąż żywym w Polsce aktom antysemityzmu” i wraz z izraelską ambasadorką zachwycał się nad istnieniem państwa syjonistycznego.

„Marsz dla Izraela” odbył się w stolicy Dolnego Śląska w niedzielę, zaś jego organizatorem była Fundacja Pojednanie, utworzona w Kielcach przez grupę osób o poglądach określanych w Stanach Zjednoczonych mianem chrześcijańskiego syjonizmu. Gośćmi honorowymi wydarzenia, które zapowiedziane już w lutym zgromadziło mniej niż pół tysiąca ludzi, byli ambasador Izraela Anna Azari oraz wspomniany już Dutkiewicz, ponieważ to właśnie on podjął decyzję o objęciu tej manifestacji patronatem miasta Wrocławia.

Głównym celem demonstracji było uczczenie 70. rocznicy ogłoszenia niepodległości Izraela, a więc aktu proklamowanego dokładnie 14 maja 1948 roku. Dla prezydenta stolicy Dolnego Śląska ta okazja stała się jednak pretekstem do wyrażania swoich fobii, dotyczących rzekomo wszechobecnego „antysemityzmu” w naszym kraju. Z tego powodu Dutkiewicz bredził o konieczności wyraźnego i jednoznacznego potępienia „wciąż żywych w Polsce aktów antysemityzmu”, który ma być „czymś podłym i cuchnącym”, a także wezwał do zrobienia rachunku sumienia w tej kwestii, czy aby nie popełniło się „grzechu zaniechania” w kwestii przeciwdziałania temu zjawisku.

Syjonistyczna ambasador zachwalała z kolei swoje państwo, przypominając długą drogę jaką miał przebyć Izrael, ponieważ w trakcie jego narodzin mieszkało w nim 600 tysięcy Żydów, natomiast teraz jest ich blisko dziewięć milionów. Azari dodała, że „kraj ten jest centrum kulturalnym, naukowymi i ośrodkiem nowych technologii i innowacji”, lecz nie wspomniała, iż w ostatnim czasie stał się on również światowym liderem pod względem strzelania do dziennikarzy i demonstrujących Palestyńczyków.

Sam Dutkiewicz znany jest ze swojego chorobliwego filosemityzmu. Ustępujący prezydent Wrocławia w grudniu 2016 roku potępiał nacjonalizm oraz rozwodził się nad szkodliwością „antysemityzmu”, a rok wcześniej nakładając jarmułkę uczestniczył w otwarciu Synagogi pod Białym Bocianem, gdzie przeproszał za „antysemityzm” we Wrocławiu. Co ciekawe, samorządowiec deklarujący się jako konserwatysta, był również jednym z obrońców stalinowskiego propagandzisty Zygmunta Baumana, którego zapraszał na otwarte wykłady.

Na podstawie: GazetaWroclawska.pl, Nacjonalista.pl

Źródło: Autonom.pl